

Sygn. akt VI Ka 627/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Wojnar (spr.)

Sędziowie: SSO Maciej Schulz

SSO Włodzimierz Suwała

Protokolant sekretarz sądowy Paulina Goździk

przy udziale Prokuratora Jerzego Kopcia

po rozpoznaniu dnia 17 marca 2016 r.

sprawy T. B. syna M. i E. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk, art. 62 ust. 2 ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 22 października 2014 r. sygn. akt VIII K 398/13

utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części w stosunku do oskarżonego T. B.; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.400 zł tytułem opłaty za drugą instancję oraz pozostałe koszty sądowe w postępowaniu odwoławczym.

SSO Marek Wojnar SSO Maciej Schulz SSO Włodzimierz Suwała

Sygn. akt VI Ka 627/15

UZASADNIENIE

T. B. został oskarżony o to, że:

I. w bliżej nieustalonym okresie w 2012 i 2013 r. do dnia 1 lutego 2013 r. w W. przy ul. (...) oraz u zbiegu ulic (...) z K. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z M. G. wielokrotnie wprowadzał do obrotu znaczną ilość środków odurzających w postaci marihuany i kokainy w ilości nie mniejszej niż 104,38 grama kokainy uzyskując z nieustalonego źródła ww. środki odurzające, które przekazywał M. G. celem porcjowania i przechowania, a następnie odpłatnie udzielili nieustalonej liczbie innych nieznanymi osobom, a także w dniu 1.02.2013 r. udzielili A. S. i P. M. kokainę o łącznej wadze 104,38 grama, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk.,

II. w bliżej nieustalonym okresie do dnia 1 lutego 2013 r. w W. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z M. G. wbrew przepisom ustawy posiadali znaczną ilość środka odurzającego w postaci kokainy o łącznej wadze 15,92 grama oraz marihuany o łącznej wadze 72,27 grama, które następnie w części, tj. w ilości 5,92 grama kokainy i 1,21 grama

kokainy T. B. przeniósł w okolice ul. (...) i ul. (...) z K., tj. czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w W. wyrokiem z dnia 22 października 2014 r. sygn. akt VIII K 398/13:

1. oskarżonego T. B. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie I. uznał za winnego popełnienia tego, że w okresie od dnia 31 sierpnia 2012 roku do dnia 1 lutego 2013 r. w W. przy ul. (...) oraz u zbiegu ulic (...) z K. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, co do której toczące się postępowanie karne zostało wyłączone do odrębnego postępowania oraz z innymi nieustalonymi osobami, wbrew przepisom ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wziął udział w obrocie znaczną ilością środków odurzających w postaci kokainy w ilości nie mniejszej niż 104,19 gramów netto w ten sposób, że przyjmował wyżej opisane środki odurzające od nieustalonych osób, a następnie opisywane środki odurzające przechowywał, porcjował oraz odpłatnie udzielał oskarżonemu P. M., innej ustalonej osobie, co do której toczące się postępowanie karne wyłączono do odrębnego postępowania oraz innym nieustalonym osobom, czym oskarżony T. B. wyczerpał dyspozycję art. 56 ust. 3 ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył oskarżonemu T. B. karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych po 100 złotych każda;

2. oskarżonego T. B. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie II. uznał za winnego tego, że w dniu 1 lutego 2013 roku w W. przy ul. (...) oraz u zbiegu ulic (...) z K. działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą co do której toczące się postępowanie karne zostało wyłączone do odrębnego postępowania wbrew przepisom ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał znaczną ilość środków odurzających w postaci kokainy o wadze 15,57 gramów netto oraz marihuany o wadze 1,13 gramów netto, czym oskarżony T. B. wyczerpał dyspozycję art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył oskarżonemu T. B. karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 85 kk. i art. 86 § 1 kk. w miejsce orzeczonych w pkt 1 i 2 jednostkowych pozbawienia wolności wymierzył oskarżonemu T. B. karę łączną w wymiarze 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych wymienionych w wykazie dowodów rzeczowych z k. 644 w pkt 4-7, 11-15 i 23 poprzez ich zniszczenie;

5. na podstawie art. 63 § 1 kk. na poczet orzeczonej w punkcie 4 kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu T. B. zatrzymanie oraz tymczasowe aresztowanie w dniach od dnia 1 lutego 2013 roku do dnia 25 kwietnia 2014 roku;

6. zwolnił oskarżonego T. B. od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, w całości przenosząc je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonego T. B. – adw. A. I. (działająca z substytucji adw. M. L.) oraz adw. A. W..

A. A. I. zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła mu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 62 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przez jego niezastosowanie, pomimo, że zachodziły okoliczności nim przewidziane;

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 366 k.p.k., art. 410 k.p.k. wyrażającą się w jednostronnej na niekorzyść oskarżonego ocenie zebranego materiału dowodowego, w szczególności, uznaniu za niewiarygodne części wyjaśnień samego oskarżonego T. B. składanych na

rozprawie w dniu 25 kwietnia 2014 r. oraz w sytuacji, gdy ujawnione w toku postępowania okoliczności wskazują na to, że T. B. wcale nie kłamał, ani też nie przyjął nieudolnej – zdaniem Sądu – linii obrony, bowiem wersja jego jest w pełni potwierdzona przez zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków, a także materiał nieosobowy, co w konsekwencji doprowadziło do wymierzenia niewspółmiernie rażącej kary pozbawienia wolności, co nie znajdowało potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym;

3. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii eksperta z zakresu kryminalistyki do spraw fizykochemii, która to opinia miała wyjaśnić sprzeczności wewnętrzne w treści opinii;

4. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. naruszenie art. 424 § 1 k.p.k. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu orzeczenia przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego wskazującego, że nie miał on nic wspólnego z marihuaną, jednocześnie dając wiarę zeznaniom świadka M. G., który potwierdza wersję oskarżonego, a także na skutek sumarycznego wyliczenia dowodów stanowiących podstawę ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy, dokonana przez Sąd ocena sprowadzała się względnie do dania wiary dowodom obciążającym, bez omówienia zeznań złożonych przez pozostałych świadków, omówienia wersji przeciwnych, jak też ich wykluczenia, co uniemożliwia instancyjną kontrolę wyroku, jak również narusza zasadę prawa oskarżonego do obrony.

W konkluzji skarżąca wniosła o przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

A.. A. W. zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 202 § 1 i art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na nie powołaniu biegłych lekarzy psychiatrów w celu wydania opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego, w sytuacji uzasadnionych wątpliwości co do tej okoliczności, a także nieprzeprowadzeniu bezpośrednio na rozprawie dowodu z przesłuchania świadka, poprzestając na ujawnieniu jego zeznań oraz bezzasadnym oddaleniu wniosku o uzupełniające przesłuchanie na rozprawie biegłego z zakresu badań fizykochemicznych; obrazę przepisu art. 410 k.p.k. mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na nie oparciu podstawy wyroku na zeznaniach świadka S. M., pomimo ujawnienia ich na rozprawie głównej;

2. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej i kar jednostkowych pozbawienia wolności oraz kary grzywny przy zastosowaniu wadliwych kryteriów ich wymiaru.

W konkluzji skarżący wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego łagodniejszej kary.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacje obrońców oskarżonego są niezasadne, a ich wnioski nie zasługują na uwzględnienie.

Chybione są podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego - adw. A. I. zarzuty obrazy: art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 366 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. - przepisów postępowania dotyczących szeroko pojętej oceny dowodów i jej wyrazu w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Argumentacja apelacji w tym zakresie w konfrontacji z treścią pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku świadczy, iż jej autorka dokonała błędnej analizy motywacji przedstawionej przez Sąd I instancji i wydaje się jej nie rozumieć. Skarżąca poza zanegowaniem oceny dowodów z wyjaśnień oskarżonego T. B. oraz zeznań przesłuchanego w charakterze świadka M. G. nie wskazuje jakich to konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania, przy ocenie materiału dowodowego dopuścił się Sąd meriti. Podnoszone przez apelację wątpliwości zrodziły się wyłącznie u jej autorki, natomiast nie wystąpiły po stronie Sądu Rejonowego, który w trafny sposób ustosunkował się do wersji wynikających z przeprowadzonych dowodów. Zupełnie niezrozumiałe jest przy tym zarzucenie przez apelację obrazy art. 366 k.p.k. dotyczącego roli przewodniczącego w kierowaniu rozprawą w kontekście oceny wyjaśnień oskarżonego, skoro skarżąca nie

wskazała jakie to istotne okoliczności sprawy nie zostały wyjaśnione. Wbrew wywodom apelacji, przeprowadzona kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku pozwala na stwierdzenie, że Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, a zebrane w jego trakcie dowody poddał dostatecznie wnikliwej, kompleksowej analizie, rozważając, stosownie do art. 410 k.p.k. i art. 4 k.p.k. całokształt okoliczności zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, przy czym oceny materiału dowodowego dokonał z baczeniem na reguły wynikające z art. 7 k.p.k., czemu dał wyraz w sporządzonym zgodnie z wymogami art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w przejrzystym i wyczerpującym pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Podkreślić w tym miejscu należy, że swobodna ocena dowodów dokonana przez Sąd meriti to ocena kompleksowa całokształtu dowodów i wszystkich wynikających z nich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, uwzględniająca zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, którym dowodom i dlaczego oraz w jakim zakresie dał wiarę, a którym wiarygodności i w jakiej części odmówił. Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd I instancji wskazał dlaczego dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego T. B. złożonym na rozprawie oraz z jakich przyczyn odmówił wiarygodności pozostałym wyjaśnieniom oskarżonego, w zakresie, w jakim nie przyznał się on do popełnienia czynów, przypisanych mu następnie w wyroku, a które to wyjaśnienia składał w postępowaniu przygotowawczym. Nie ma tu przy tym żadnej sprzeczności w rozumowaniu Sądu meriti. Trzeba bowiem pamiętać, że czyny przypisane oskarżonemu T. B. różniły się od czynów zarzuconych mu w akcie oskarżenia. Oskarżonemu w akcie oskarżenia zarzucono wprowadzenie do obrotu zarówno kokainy, jak i marihuany oraz posiadanie znacznie większej ilości marihuany, natomiast uwzględniając jego wyjaśnienia z rozprawy, jak też relacje świadka M. G. zaskarżonym wyrokiem przypisano mu uczestnictwo w obrocie jedynie kokainą (eliminując tym samym marihuanę) oraz posiadanie poza kokainą (w ilości 5,57 grama, które miał przy sobie i odrzucił w czasie zatrzymania oraz 9,80 grama, znalezione w czasie przeszukania w mieszkaniu M. G., które wspólnie posiadali, co daje łącznie 15,57 grama kokainy) jedynie 1,13 grama marihuany (a więc tej, którą miał przy sobie i odrzucił w czasie zatrzymania). Skoro zatem oskarżony T. B. w postępowaniu przygotowawczym nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów (które obejmowały obrót kokainą i marihuaną oraz posiadanie znacznie większej ilości kokainy i marihuany, a następnie na rozprawie przyznał się do uczestnictwa w obrocie kokainą oraz do posiadania kokainy i zakwestionowanej przy nim w czasie zatrzymania marihuany to logicznym jest ocena Sądu meriti, iż jego wyjaśnienia, w których nie przyznawał się do uczestnictwa w obrocie kokainą oraz posiadania kokainy i marihuany, którą znaleziono przy jego zatrzymaniu, sprzeczne z jego wyjaśnieniami z rozprawy oraz pozostałym wskazanym w pisemnym uzasadnieniu wyroku osobowym i nieosobowym materiałem dowodowym, nie mogły być uznane za wiarygodne. Zupełnie niezrozumiałe są przy tym wywody apelacji dotyczące zależności między sądową oceną dowodów a wymiarem kary. Podkreślić w tym miejscu należy, że Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia faktyczne przyjął najmniejsze i tym samym najkorzystniejsze dla oskarżonego T. B. ilości środków odurzających, w których obrocie brał udział oraz które posiadał ograniczając je do tych, które zakwestionowano 1 lutego 2013 r. tj. w dniu zatrzymania oskarżonego, mimo iż z jego wyjaśnień oraz zeznań świadka M. G. wynikało, że trwający od końca sierpnia 2012 r. proceder obrotu kokainą obejmował jej większe ilości. Kierunek obu apelacji wniesionych na korzyść oskarżonego, wobec braku środka odwoławczego idącego w odmiennym kierunku uniemożliwiał w tym zakresie zmianę wyroku na niekorzyść oskarżonego.

Trudno również skutecznie podnosić zarzut obrazy przepisów postępowania – art. 410 k.p.k., jak czyni to drugi obrońca oskarżonego – adw. A. W., przez nie uwzględnienie przy wyrokowaniu zeznań świadka S. M. oraz art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. przez oddalenie wniosku o przesłuchanie tej osoby w charakterze świadka bezpośrednio na rozprawie. Po pierwsze należy podkreślić, iż S. M., przed wyłączeniem jego sprawy do odrębnego postępowania, był bezpośrednio przesłuchiwany na rozprawie w dniu 24 października 2013 r. (k-1049, t. VI) w charakterze oskarżonego. Trudno zatem w kontynuowanym postępowaniu, które dotyczyło m.in. T. B., przesłuchiwać S. M. następnie w charakterze świadka. Niezależnie jednak od tego relacje S. M. dotyczyły posiadania marihuany, otrzymanej od M. G., natomiast w żadnym zakresie nie pozostawały w związku zarówno z czynami zarzucanymi, jak i przypisanymi oskarżonemu T. B.. Słusznie zatem Sąd Rejonowy oddalając wniosek obrońcy o przesłuchanie S. M. w charakterze świadka uznał ten dowód za nie mający znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Skarżący zarzucając obrazę art. 410 k.p.k. nie wykazał jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia w stosunku do oskarżonego T. B. mogłyby mieć niedotyczące go relacje S. M.. Trudno zatem w tym przypadku mówić o obrazie wskazanych przepisów postępowania, tak art. 410 k.p.k., jak i art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. Dodatkowo podnieść należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone jedynie w zakresie

oskarżonego T. B., którego dotyczyły wnioski o uzasadnienie, a zatem stosownie do art. 423 § 1 a k.p.k. pisemne uzasadnienie wyroku nie musiało odnosić się do dowodów, które nie dotyczyły oskarżonego T. B. i nie miały wpływu na treść orzeczenia w stosunku do niego.

Nietrafne są zarzuty obu apelacji dotyczące opinii biegłego z zakresu badań fizykochemicznych podnoszące sprzeczności wewnętrzne tej opinii, których jednak skarżący nie wskazują (apelacja adw. A. I.) lub czynią to nieprecyzyjnie (apelacja adw. A. W.). Sąd Okręgowy, wobec braku bezpośredniego przesłuchania biegłego A. B. przed Sądem I instancji, w trybie art. 452 § 2 k.p.k., uzupełnił przewód sądowy w instancji odwoławczej przez bezpośrednie przesłuchanie biegłego na okoliczność przeprowadzonych badań fizykochemicznych i sporządzonej opinii dotyczącej środków odurzających będących przedmiotem czynów przypisanych oskarżonemu T. B.. Biegły potwierdził wyniki badań i sporządzonej opinię jednocześnie precyzując i dokonując korekty w zakresie wagi i wyliczenia porcji handlowych marihuany, o których mowa w poz. 3 A i 12 (k-586 i k- 587). Co się tyczy marihuany opisanej w poz. 3A to bezspornym jest, że jest tą, która była w posiadaniu oskarżonego T. B. i została przez niego odrzucona w czasie zatrzymania. Prawidłowo została określona jej waga na k-586 - poz. 3 A – 1, 13 grama, natomiast na k- 587 na skutek oczywistej omyłki drukarskiej nieprawidłowo podano wagę poz. 3 A na 0,13 grama, co rzutowało na wyliczenie ilości porcji handlowych. Biegły na rozprawie omyłkę tą skorygował wskazując na właściwą wagę 1, 13 grama i do tak prawidłowo ustalonej wagi określił ilość porcji handlowych, jaką z niej można uzyskać. Skorygowana omyłka nie miała jednak wpływ na treść rozstrzygnięcia, bowiem Sąd meriti przyjął prawidłowo wyliczoną wagę marihuany, będącej m.in. przedmiotem czynu przypisanego oskarżonemu T. B. w pkt 2, posiadanej przez niego w dniu 1 lutego 2013 r. tj. 1, 13 grama. Podobnej korekcie została również poddana oczywista omyłka drukarska co do ilości marihuany opisanej w poz. 12. W opinii na k. 586 została w tym miejscu wskazana prawidłowa waga 70,73 grama netto marihuany, zaś na k- 587 w poz. 12 wpisano omyłkowo nieprawidłową wagę 286,8 grama netto, co rzutowało na wadliwe określenie porcji handlowych na 573, podczas gdy przy prawidłowo ustalonej wadze 70,73 grama netto ilość porcji handlowych wynosi 140. Okoliczność ta nie ma jednak żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w zakresie dotyczącym oskarżonego T. B., któremu nie przypisano ani udziału w obrocie ani posiadania tej ilości marihuany (70,73 grama netto), która została znaleziona w czasie przeszukania mieszkania M. G.. Opinia biegłego poza wskazanymi omyłkami drukarskim dotyczącymi ilości marihuany w poz. 3A i 12, skorygowanymi przez biegłego na rozprawie apelacyjnej, nie zawierała żadnych sprzeczności, które mogłyby być podstawą jej skutecznego zakwestionowania. W szczególności nie występują w niej podnoszone przez apelację adw. A. W. wątpliwości co do przyporządkowania rodzaju i ilości środka odurzającego w postaci kokainy w poz. 11 na k -586 i wyliczenia porcji handlowych w tym zakresie na k- 587 (a nie jak błędnie podano w apelacji na k- 588). Pozycja 11 dotyczy substancji zawierającej niewielkie ilości kofeiny (która nie jest środkiem odurzającym ani substancją psychotropową) i śladowe ilości kokainy, którą znaleziono w mieszkaniu M. G., co nie pozwalało na określenie porcji handlowych kokainy. Nie występuje tu żadna sprzeczność między wyliczeniem wagowym tej substancji, a niemożnością określenia porcji handlowych. Podkreślić przy tym należy, że substancja ta nie była przedmiotem zarówno czynów zarzucanych, jak i przypisanych oskarżonemu T. B.. Trudno również skutecznie kwestionować opinię biegłego z uwagi na brak ustalenia substancji aktywnej (zabronionej) w stosunku do ilości i rodzaju mieszalnika. Wbrew temu twierdzeniu opinia określa jakie substancje, poza zabronionymi, wchodziły w skład zakwestionowanych środków. Podnieść jednakże należy, że dla przypisania oskarżonemu odpowiedzialności z art. 62 ust. 2 czy art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie jest konieczne dokładne ustalenie, ile substancji aktywnej (zabronionej) znajduje się zakwestionowanym proszku. Choćby środki odurzające i substancje psychotropowe będące przedmiotem nielegalnego obrotu (posiadania) z reguły nie są czystym narkotykiem z uwagi na mogące się pojawić w procesie produkcji zanieczyszczenia albo celowe dodawanie zwiększających masę tzw. wypełniaczy, to w toku postępowania w celu wydania prawidłowego orzeczenia nie zachodzi konieczność oddzielenia (w zależności od procentowej jakości narkotyku) innych substancji (por. postanowienie SN z dnia 16 lipca 2014 r., III KK 208/14, LEX nr 1495843 oraz wyrok SA w Lublinie z dnia 28 kwietnia 2009 r., II AKa 69/09, LEX nr 508297, wyrok SA w Łodzi z dnia 29 października 2012 r., II AKa 212/12, LEX nr 1294812). Niezależnie od wyników opinii fizykochemicznej bezspornym jest w świetle zarówno wyjaśnień oskarżonego T. B. na rozprawie, jak i relacji świadka M. G., że w celu zwiększenia masy będącej przedmiotem obrotu substancji odurzającej, jaką jest kokaina, a tym samym zwiększenia zysku, mieszała ona ją z kofeiną (która nie jest substancją zabronioną przez przepisy cytowanej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii). Zabieg mieszania substancji aktywnej (zabronionej) z

wypełniamy nie sprawia, że finalny produkt przestaje być substancją odurzającą mniej szkodliwą dla zdrowia potencjalnych nabywców. Zwrócić przy tym należy uwagę na fakt, że będące przedmiotem obrotu środki stanowiły kilkaset porcji handlowych, a posiadana przez niego w dniu zatrzymania kokaina zawierała co najmniej kilkadziesiąt porcji handlowych. Nie sposób nie przyjąć, że w masie nadającej się do podzielenia na kilkaset typowych dawek nie było takiej ilości środka odurzającego, która umożliwiała zaspokojenie potrzeb co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych. Podobnie rzecz się ma z kokainą posiadaną przez oskarżonego T. B. w dniu zatrzymania. Jej ilość umożliwiającą wydzielenie co najmniej kilkadziesięciu porcji handlowych, niezależnie od dwóch porcji marihuany, niewątpliwie była wystarczająca do jednorazowego odurzenia co najmniej kilkadziesięciu osób. Słusznie Sąd meriti uznał, odwołując się przy tym do utrwalonej w tym zakresie linii orzecznictwa Sądu Najwyższego i większości sądów apelacyjnych, że w przypadku obu przypisanych oskarżonemu czynów były to ilości znaczne.

Po bezpośrednim przesłuchaniu biegłego A. B. w postępowaniu odwoławczym, podzielić należy ocenę Sądu Rejonowego co do uznania sporządzonej przez niego opinii za jasną, przejrzystą, fachową i nie budzącą wątpliwości, a tym samym mogącą stanowić podstawę prawidłowych ustaleń. Zarzuty apelacji kwestionujące tę opinię, poza jej zanegowaniem, nie dostarczyły argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć wiarygodność tego dowodu i jego sądowej oceny.

Całkowicie nietrafny jest, podniesiony w apelacji obrońcy - adw. A. I., zarzut obrazy prawa materialnego - art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii polegający na jego niezastosowaniu w stosunku do czynu przypisanego oskarżonemu T. B. w pkt 2 wyroku. Jeśli się bowiem zważy, że posiadane przez oskarżonego środki odurzające można było podzielić na co najmniej kilkadziesiąt dawek handlowych, to tym samym, jak już wyżej wskazano, jest to ilość znaczna, wystarczająca do jednorazowego odurzenia co najmniej kilkadziesięciu osób. Nie bez znaczenia dla oceny społecznej szkodliwości czynu jest również rodzaj posiadanego przez oskarżonego narkotyku. Niezależnie bowiem od stosunkowo niewielkiej ilości marihuany, oskarżony posiadał kokainę, najdroższy i jeden z bardziej szkodliwych środków odurzających. Trudno w tej sytuacji podzielić pogląd apelacji i uznać, że posiadanie przez oskarżonego znacznej ilości tego narkotyku winno być zakwalifikowane jako wypadek mniejszej wagi.

Nietrafny jest podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonego - adw. A. W. zarzut obrazy art. 202 § 1 k.p.k. polegający na nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów. Dowód taki przeprowadza się w celu zbadania stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, jednakże przesłanką do tego jest istnienie uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności oskarżonego tempore criminis i tempore procedendi. Oskarżony przesłuchiwany zarówno w postępowaniu przygotowawczym, przy udziale obrońcy, jak i na rozprawie nigdy nie podał, aby leczył się psychiatrycznie, neurologicznie czy odwykowo lub też aby był uzależniony od środków odurzających. Nigdy też, w czasie postępowania nie był kwestionowany jego stan zdrowia psychicznego ani jego poczytalność, a kwestia ta pojawiła się dopiero w apelacji. Wbrew twierdzeniom skarżącego, oskarżony nie był i nie jest osobą uzależnioną od środków odurzających. Jak wynika z jego wyjaśnień oraz z relacji M. G. zdarzało się, że czasami palili marihuanę. Okazjonalne palenie marihuany nie może być w żadnym razie uznane za uzależnienie od tego środka odurzającego, które mogłoby w jakikolwiek sposób wpływać na poczytalność oskarżonego w odniesieniu do zarzucanych mu czynów. Podkreślić przy tym należy, że oskarżony w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów prowadził własną działalność gospodarczą świadcząc usługi transportowe, będąc zrzeszonym w korporacji taksówkowej. Trudno logicznie przyjąć, że bez negatywnych dla niego konsekwencji mógłby prowadzić taką działalność gospodarczą, gdyby był osobą uzależnioną od środków odurzających, a jego stan zdrowia psychicznego budził jakieś wątpliwości. Brak jest zatem jakichkolwiek racjonalnych podstaw do kwestionowania poczytalności oskarżonego zarówno tempore criminis, jak i tempore procedendi.

Nietrafny jest również zarzut apelacji rażącej niewspółmierności kary łącznej oraz kar jednostkowych pozbawienia wolności i grzywny.

Z rażąco niewspółmiernością kary mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie wszystkich okoliczności mających wpływ na jej wymiar można ustalić, że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej przy prawidłowym zastosowaniu dyrektyw

wymiaru kary zawartych w art. 53 k.k. i dalszych (por. wyrok SA w Lublinie z 25 września 2013 r., II Aka 154/13, LEX nr 1375821). W tym kontekście wskazać należy, że Sąd I instancji prawidłowo rozważył całokształt okoliczności dotyczących wymiaru kar jednostkowych stosownie do dyrektyw określonych w art. 53 § 1 i 2 k.k., zaś karę łączną pozbawienia wolności orzekł przy zastosowaniu zasady daleko posuniętej asperacji. Jeśli nie pominie się tak istotnych okoliczności obciążających jak uprzednia karalność oskarżonego za przestępstwo z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, współdziałanie w popełnieniu przypisanych mu czynów z innymi osobami i znaczny stopień ich społecznej szkodliwości, to nawet przy istnieniu uwzględnionych przez Sąd Rejonowy okoliczności łagodzących, jak też aktualnej sytuacji osobistej i rodzinnej oskarżonego trudno skutecznie stawiać zarzut rażącej niewspółmierności (surowości) kary w sytuacji, gdy oskarżonemu za poszczególne czyny zostały wymierzone kary pozbawienia wolności oscylujące w dolnej strefie ustawowego zagrożenia, a kara grzywny orzeczona za czyn z pkt 1 uwzględnia zarówno działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jak też możliwości finansowe oskarżonego, przy czym stanowiąc dolegliwość ekonomiczną winna realnie uzmysłwić mu nieopłacalność osiągnięcia korzyści majątkowych na drodze przestępstwa. Nie można też skutecznie kwestionować jako rażąco niewspółmiernej (surowej) orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności, skoro została ona wymierzona na zasadzie daleko posuniętej asperacji. Brak jest zatem podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczenia karze na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k.

Reasumując – obie apelacje nie dostarczyły skutecznych argumentów, które mogłyby podważyć ustalenia Sądu I instancji w zakresie winy oskarżonego, jak też rozstrzygnięcie w zakresie wymiaru kary.

O kosztach sądowych w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku.

SSO Maciej Schulz SSO Marek Wojnar SSO Włodzimierz Suwała